

**Sygn. akt: I ACa 363/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Tomasz Szabelski (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Alicja Myszkowska</b> <b>SO del. Dariusz Limiera</b>
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **V. R.**

przeciwko **H. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 8 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 52/11

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od V. R. na rzecz H. W. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- zasądza od V. R. na rzecz H. W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 363/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem wstępnym z dnia 8 stycznia 2013r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa V. R. przeciwko H. W. o zapłatę, sygn. akt I C 52/11, uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd ten oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach, które Sad Apelacyjny podziela, przyjmując za własne, a z których wynika, że powódka i jej były mąż P. R. (1) za zgodą rodziców powódki H. i J. W. mieszkali w

domu położonym w S., nieruchomości stanowiącej własność rodziców powódki. Spodziewając się, że rodzice powódki prześlą jej i mężowi na własność zajmowaną nieruchomość, małżonkowie R. czynili nakłady, wykańczali zwłaszcza pomieszczenia usytuowane na piętrze budynku, dokonywali jego przebudowy. Rodzice powódki nie sprzeciwiali się temu. Sami mieszkali w drugiej nieruchomości stanowiącej ich własność, położonej w R.. Wartość nakładów zwiększających wartość nieruchomości w S. szacowana jest przez biegłego na kwotę 90.198. Pozwana przyznaje wartość nakładów w kwocie ok. 20.000. Powódka w wyniku konfliktów z mężem opuściła nieruchomość w styczniu 2009r., a małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód w dniu 11 grudnia 2009r. Rodzice powódki zaangażowali się w konflikcie małżeńskim powódki i jej męża po przeciwnych stronach: ojciec stanął po jej stronie, a matka, pozwana H. W. po stronie zięcia. Pozwana zamieszkała w nieruchomości w S.. Były zięć pozwanej P. R. (1) mieszkał w domu S. do lipca 2010r. Część nakładów w zakresie rozbudowy budynku została zrealizowana bez wymaganego pozwolenia na budowę. Do dziś ani powódka, ani pozwana zajmująca obecnie całą nieruchomość w S. nie zalegalizowały części nakładów sprowadzających się do przebudowy, czy rozbudowy w rozumieniu prawa budowlanego budynku.

W oparciu o powyższe ustalenia, wobec podnoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki o zwrot nakładów na nieruchomość położoną w S., za usprawiedliwione co do zasady. Uzasadniając tę konstatację Sąd podniósł, że byli małżonkowie P. i V. R. na nieruchomości położonej w S. dokonali szeregu nakładów znacznie podnoszących jej aktualną wartość. Zakresu wykonanych prac pozwana nie kwestionuje, a celowość wykonania ich części, jak i swoją zgodę na ich wykonanie, pozwana neguje dopiero w toku niniejszego procesu, po uwikłaniu się w konflikt, który podzielił ostatecznie całą rodzinę. W świetle niespornej okoliczności, że w trakcie realizacji wszystkich nakładów małżonków V. i P. R. (1) pozwana i jej mąż nie sprzeciwiali wykonywanym pracom, Sąd przyjął, że zgadzali się na taki sposób rozporządzania ich nieruchomością równoznaczny z jej samoistnym posiadaniem przez czyniących nakłady. Powódka i jej były już mąż objęli nieruchomość w posiadanie i niewykluczone, że w początkowym zamierzeniu w wykonaniu umowy użyczenia w rozumieniu art.710 k.c. Zakres nakładów dokonanych przez powódkę i jej byłego już męża potwierdza zdaniem Sądu, że powódka wraz z mężem działali w zapewnieniu, że nieruchomość będzie stanowiła ich własność. Do dziś nie neguje tego ojciec powódki J. W..

Poza sporem

pozostaje również, że nakłady dokonane przez powódkę i jej męża w dużym zakresie podniosły wartość nieruchomości. W ocenie Sądu I instancji można przyjąć, że powódka opuściła nieruchomość 17 stycznia 2009r. w wyniku konfliktów rodzinnych, zwłaszcza z byłym mężem, ale trudno w skomplikowanej sytuacji rodzinnej przyjąć, że wyprowadzenie się powódki z przedmiotowej nieruchomości było tożsame z jej wydaniem skutkującym rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia jej roszczeń z art. 719 k.c., gdyby stać na gruncie, że strony wiązała umowa użyczenia, czy też gdyby uznać, że ostatecznie powódka i jej mąż stali się samoistnymi posiadaczami nieruchomości w złej wierze z 229 k.c. Sąd podkreślił przy tym, że mąż powódki, a współwłaściciel przedmiotowych nakładów do 2010r. mieszkał w nieruchomości, i jak należy zakładać, władał nimi, najpierw w ramach majątku wspólnego, a następnie we współwłasności, również w imieniu powódki. Tym samym, w przekonaniu Sądu, ewentualny termin przedawnienia roszczeń, czy to z art. 719 k.c. czy też z art. 229 zd.2 k.c. do daty złożenia pozwu w marcu 2011r. nie mógł upłynąć. Sąd zaznaczył kończąc, że nakłady powódki i jej byłego męża podniosły wartość nieruchomości, uzasadniając roszczenie także w związku z art. 226 § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie powyższe zaskarżyła pozwana, zarzucając naruszenie art.719 k.c. i art.229 k.c. poprzez niesłuszne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia dochodzonych przez powódkę roszczeń o zwrot nakładów na zabudowaną nieruchomość, położoną w S., gmina R., której współwłaścicielką jest pozwana H. W. w sytuacji, gdy z bezspornych, niekwestionowanych przez strony okoliczności ustalonych w toku sprawy przez Sąd I instancji wynika, iż powódka wydała pozwanej zajmowaną przez siebie nieruchomość i wyprowadziła się z będącego przedmiotem sprawy domu położonego w S., gmina. R. w dniu 17 stycznia 2009r., jej związek małżeński z P. R. (1) został rozwiązany przez rozwód w dniu 11 grudnia 2009r, co winno skutkować uznaniem, że roczny termin przedawnienia jej roszczeń o zwrot nakładów – bez względu na to, czy podstawą ich dochodzenia jest art. 229 k.c., czy art. 719 k.c. – zaczął dla niej biec od daty wydania nieruchomości pozwanej w dniu 17 stycznia 2009r i z dniem 17 stycznia 2010r nastąpiło przedawnienie ich dochodzenia, co winno skutkować oddaleniem powództwa.

Stawiając powyższy zarzut skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Co do zasady należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że małżonkowie R. zajmowali nieruchomość położoną w S., stanowiącą własność rodziców powódki, w tym pozwanej, na podstawie umowy użyczenia, stąd też dla potrzeb oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia koniecznym było rozważenie tego zarzutu przez pryzmat art.719 k.c. Przepis ten stanowi, że roszczenia użyczającego przeciwko biorącemu do używania o naprawienie szkody za uszkodzenie lub pogorszenie rzeczy, jak również roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów na rzecz oraz o naprawienie szkody poniesionej wskutek wad rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia wydania rzeczy. Przy czym przyjmuje się, że przepis powyższy obejmuje zakresem swego zastosowania roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów zarówno koniecznych, jak i użytecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2009r. I CSK 84/09 Lex 551843).

Analogicznie w przepisie art.229 k.c. roczny termin przedawnienia, liczony od dnia zwrotu rzeczy, ustawodawca przewidział dla roszczeń uzupełniających przysługujących właścicielowi przeciwko posiadaczowi, jak i dla roszczeń posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów i to niezależnie, czy dotyczy posiadacza w dobrej, czy złej wierze.

Z powyższych uregulowań wynika, że momentem w którym rozpoczyna się bieg rocznego terminu przedawnienia roszczeń przewidzianych w art.719 k.c. i 229 k.c. jest zwrot rzeczy. Należy przy tym zaznaczyć, że powszechnie przyjmuje się w literaturze, iż zwrot rzeczy oznacza każdy sposób odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą, bądź w drodze dobrowolnego wydania rzeczy, odzyskanie przez właściciela posiadania rzeczy w drodze procesu windykacyjnego, egzekucji, czy zawładnięcia rzeczą przez właściciela.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w rozpoznawanej sprawie, w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że powódka opuściła nieruchomość w S. w dniu 17 stycznia 2009r. W tym dniu, jak wynika z zeznań świadków P. R. (1) (k-91) i D. W. (k-92 odwrót), powódka zabrała wszystko co zdążyła zabrać, zapakowała sprzęt, meble i inne rzeczy i je wywozła. Po tym zdarzeniu mąż powódki wymienił zamki i nie udostępnił klucza żonie (zeznania świadka P. R. ak-92). Okoliczności te przyznała także powódka na rozprawie w dniu 17 maja 2011r. (protokół k-20 odwrót), stwierdzając „wyprowadziłam się ze S. 17 stycznia 2009r. i od tej pory tam nie mieszkam. Nie zamierzam tam wracać, dlatego domagam się zapłaty nakładów poczynionych na nieruchomość.”

Powódka opuściła tę nieruchomość dobrowolnie razem z córką i zamieszkała ostatecznie wraz ze swoim ojcem, na nieruchomości stanowiącej własność jej rodziców, położonej w R., gdzie została zameldowana na pobyt stały. Zachowanie powódki, w sposób nie budzący wątpliwości, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennej ocenie Sądu I instancji, wskazywało po pierwsze, że rozwiązała umowę użyczenia, a po wtóre, że opuściła dom w S. z zamiarem jego zwrotu w rozumieniu zarówno art.719 k.c., jak i art. 229 k.c. i przeniosła swoje centrum życiowe do R.. Konstatację tą potwierdza także późniejsze zachowanie się powódki, która już nigdy, w tym także po rozwiązaniu jej związku małżeńskiego i po wyprowadzeniu się jej byłego męża z nieruchomości w S. nie usiłowała do niej wrócić, ani nie starała się aby przywrócone jej zostało posiadanie i prawo do zamieszkiwania tam.

Skoro do zwrotu nieruchomości doszło w dniu 17 stycznia 2009r. roszczenie powódki o zwrot nakładów przedawniło się w dniu 17 stycznia 2010r.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego uznaniu roszczenia o zwrot nakładów za przedawnione w dacie wystąpienia z pozwem nie stał na przeszkodzie fakt, że w dniu 17 stycznia 2009r. powódka pozostawała w związku małżeńskim z P. R. (1), a nakłady wchodziły w skład majątku dorobkowego małżonków, na co wskazywał Sąd Okręgowy. Nawet bowiem podążając w kierunku rozumowania Sądu I instancji dostrzec wypada, że po pierwsze, powódka w trakcie trwania małżeństwa mogła roszczenia tego dochodzić jako czynności zachowawczej, a po drugie, małżeństwo powódki rozwiązane zostało przez rozwód w dniu 11 grudnia 2009r., a wyrok rozwodowy uprawomocnił się z dniem 2 stycznia 2010r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia. Z tą datą ustala wspólność ustawowa małżeńska, obejmująca także nakłady na przedmiotową nieruchomość. Niewątpliwe z tą chwilą powódka, jako współwłaścicielka nakładów w częściach ułamkowych, miała roszczenie o zwrot przypadającej na nią części nakładów, którego realizacja nie była w żaden sposób uzależniona od zachowania się drugiego współwłaściciela, byłego męża P. R. (1). Gdyby zatem, wbrew treści art.719 k.c., rozważać i wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów z chwilą ustania wspólności ustawowej małżeńskiej małżonków R., to wspólność ta, jak to już podniesiono, ustala w dniu 2 stycznia 2010r., a roczny termin przedawnienia upłynął w dniu 2 stycznia 2011r., a zatem i tak przed wytoczeniem powództwa w sprawie niniejszej.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie zachodzą przy tym żadne okoliczności, które pozwalałyby na uznanie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, za nadużycie prawa. Strony od dawna pozostają w konflikcie. Toczą się z ich udziałem liczne postępowania przed organami wymiaru sprawiedliwości i nie sposób przyjąć, tym bardziej, że powódka żadnych tego typu okoliczności nie podnosiła, aby zachodziły jakiegokolwiek podstawy dla przyjęcia, iż w okresie biegu przedawnienia dochodzenia roszczeń o zwrot nakładów, zachodziły okoliczności, które usprawiedliwiałyby opóźnienie w ich dochodzeniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, wobec przedawnienia dochodzonych nim roszczeń, obciążając powódkę, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu kosztami postępowania przed Sądami obu instancji (art.98 § 1 k.p.c.).